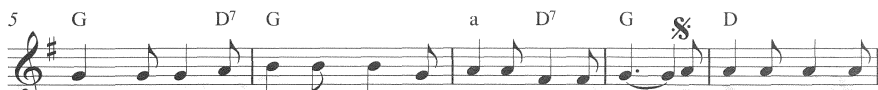


Dość żywo G



1. Przy-chodź-cie do Mnie! wo - ła Pan. Ja uj - mę wa - szą dłoń, — choć
 2. Po - słu-chaj, jak brzmi śpie-wu ton nie - bie skich, świę-tych dusz, — gdy
 3. Gdy Pan za-wez-wie mi - le swych w tym o - sta - tecz-nym dniu: — O,



1. przyj - dzie iść przez cier-pień łań stąd na nie-bie-ską błoń... Sy - no-wie ludz - cy,
 2. grzesz - nik się przed Pa - na tron w po-ku-cie zbli-ża już. — Je - zu - sa krew tam
 3. pójdz - cie do przy-byt-ków Mych, by żyć na wie-ki tu! — to bę-dą u - sta



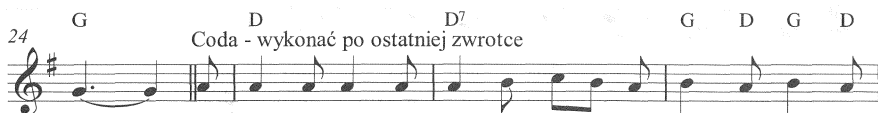
1. pójdz - cie wraz! Do od-pocz-nie - nia wio - dę was. Tam płą - sa wy - ba -
 2. wiel - bią wciąż, co czy - ni cu - da wszecz i wzdluż, i tę cu-dow - ną
 3. peł - ne czci, — a ca - ła nie - bo chwa - łą brzmi, że dziw - ne rze - czy



1. wio - nych zbór, zwy-cię-ski śpie - wa chór.
 2. Bo - żą moc, co spę-dza grze - chu noc. 1-3. O, jak kosz-tow-ny los,
 3. Pan Bóg sam u - czy-nił wszys-tkim nam.



cud-ny los, szczę-sny los. O, jak kosz-tow-ny los w Je-zu-sie spot-kał



nas! — 3. Tam rze - sze wy - ba - wio-nych dusz. do wiecz-nych gód za -



sia-dły już, a z ust ich al - le - lu - ja brzmi — hymn dla Ba-ran-ka czci.